

SOBOTA 5 SIERPNI 1933 R. Nr 215

Świetny pojedynek Polski i Włoch

Hebda zwycięża Sertoria, Tłoczyński ulega Stefaniemu w pierwszym dniu pucharu Davisa

Wczoraj w pierwszym dniu meczu tenisowego Polska — Włochy. eliminacyjnego do walk o puchar Davisa w 1934 r., pierwsze spotkanie rozegrali na korcie W. K. S. Legia Hebda z włoskim zawodnikiem Sertoria. Wynik 7:5, 6:0, 6:0 na korzyść zawodnika polskiego.

Hebda znajduje się w jak najlepszej formie; pokazał grę bardzo wysokiej klasy, przez cały czas meczu panując nad sytuacją.

Po pierwszym przegranym secie Włoch stracił dyspozycję psychiczną i łatwo przegrał.

Drugie spotkanie w meczu tenisowym Polska — Włochy przyniosło zwycięstwo pierwszej rakiety włoskiej Stefaniemu nad Tłoczyńskim w stosunku 6:3, 6:2, 2:6, 7:5.

Stefani był graczem lepszym, on decydował o taktyce gry i dysponował większą rutyną. Tłoczyński grał dobrze i ambitnie, ale nie był w swojej najlepszej formie; zbyt wiele psuł piłek, bijąc niskie backhandy w siatkę. Mimo to Stefani musiał dobrze się napracować, aby wygrać.

W pierwszym secie wygrywa Tłoczyński, mając na swoim rachunku 3 nieodbite przez Stefanię piłki z serwisu. Serwis był jedyną pozycją, w której Polak wyraźnie górował nad przeciwnikiem. Tłoczyński prowadzi 3:2, poczem kolejne gemy aż do seta bierze dla siebie Stefani.

W drugim secie łatwo wygrywa Tłoczyński 6:2, a w 3-im rewanzuje się Stefani, wygrywając w tym samym stosunku.

W 4-ym secie — walka bardzo za

ciężka. Tłoczyński 4:2, Stefani wyrównuje i prowadzi 5:4. Teraz wyrównanie zdobywa Tłoczyński, ale następnie 2 gemy zdobywa Włoch i kończy mecz dla siebie.

Mecz był bardzo piękny i obfity w wiele momentów emocjonalnych.

W dniu dzisiejszym (godz. 16) odbędzie się spotkanie w grze podwójnej Sertoria, Taroni — Hebda, Wittman.

W zaciśniętym domu

23 godziny 35 min. na szybowcu

Niemiec pobili rekord światowy

BERLIN, 4.8. — Student filologii uniwersytetu królewieckiego Kurt Schmidt pobili rekord światowy w długości lotu na szybowcu, wynoszący do tychczas 22 godziny.

Schmidt wystartował, we czwartek o godz. 7.25 z obozu lotniczego w Korschenruh i do piątku godz. 9 rano utrzymywał się jeszcze w powietrzu.

Pobicie rekordu niemieckiego nastąpiło o godz. 2 nad ranem, rekordu światowego o godz. 7 rano.

Wylądowanie jego oczekiwane jest w piątek około południa. Lot odbywa się na szybowcu typu „Gruenau Baby“, na którym dokonano już dłuższych lotów nad laudem i lotów holowniczych za samolotem motorowym.

Rekord bohaterstwa w powietrzu

108 sekund w przestworzach bez spadochronu

MOSKWA, 4.8. — Tass podaje, że lotnik Ewdokimow ustanowił światowy rekord długości skoku z samolotu bez otwierania spadochronu. Ewdokimow wznosił się samolotem w okolicach Lenin-

gradu na wysokość 3700 metr., po czym skoczył, jednakże otworzył spadochron dopiero w 108-iej sekundzie po skoku, już na 480 metrów nad ziemią.

Katastrofa lotnicza

pod Skierniewicami

Onegdaj wieczorem uległ katastrofie samolot sportowy Aeroklubu warszawskiego, pilotowany przez lotniczkę p. Wandę Czyżewską.

Samolot wskutek defektu silnika podczas lądowania na polach wsi

Węgródów pod Skierniewicami wadził o drzewo i skapotał. Aparat uległ strzaskaniu skrzydła i złamaniu śmigła. Lotniczka z wypadku wyszła na szczęście bez szwanku.

Uszkodzony samolot przewieziono wczoraj rano do Warszawy.

Katastrofa lotnicza

przy próbie nowego aparatu niemieckiego

BERLIN, 4.8. — W czasie lotu próbnego na nowym aparacie sportowym konstruktor jego Hei-

cken pod Berlinem katastrofie, spadając z wysokości 15 metrów. Maszyna ciężko uszkodzona, lotnik lekko ranny.

Przez Azory i Lizbonę

zmiana trasy gen. Balbo

RZYM, 4.8. — Generał Balbo stracił wszelką nadzieję na prze-

gen. Balbo organizuje przelot swej eskadry drogą na wyspy Azorskie i Lizbonę. Przygotowania do tego lotu mają być ukończone do dnia 9 b. m., tak iż od lot z Shoat Harbour mógłby już nastąpić 10 b. m.

Niesamowita tragedia

w rodzinie farmerów polskich

FILADELFIJA, 4.8. — W miejscowości Sugar Loaf, w stanie Pensylwania, rozegrała się w domu farmerów polskich Raskich, krwawa tragedia.

farmerem Raskim i jego żoną a dzieciem Janem Bolińskim. W unięczeniu Boliński zastrzelił teścia i ciężko ranił teściową. Ta jednak ostatnim wysiłkiem, pochwyliła siękierę, którą roztrzaskała zięciowi głowę.

Morderca Polaka

przyznał się do zbrodni

GDĄŃSK, 4.8. — Aresztowany przez policję gdańską robotnik Wilhelm Millach w miejscowości Fischerbąbke, domniemany morderca

obywatela polskiego Domarosa, przyznał się do popełnienia powyższej zbrodni.

Wagony kolejki — same uciekły

wskutek sabotażu czy niedbalstwa?

Do tragicznej serii 5-ciu katastrof na kolejce grójeckiej i wilanowskiej przybyła wczoraj nowa katastrofa na linii Jabłonna — Karzew, która na szczęście obeszła się bez ofiar w ludziach.

Ze stacji Praga — Most odszedł wczoraj o godz. 7-ej rano pociąg osobowy Nr. 107 do Karzewia. Kilka kilometrów przed Radością od pociągu oderwały się dwa ostatnie wagony towarowe, ulegając wykolejeniu. Ostatni wagon runął z dwumetrowego nasypu do rowu, łamiąc osie i podwozie.

„Sprawny personel“ kolejki sportowej oderwanie się wagonów do-

piero do przybycia pociągu do Michalina. Wszczęto alarm i udano się na poszukiwanie zaginionych wagonów. Wezwana obsługa techniczna zajęła się uprzątnięciem toru i dostarczeniem polamanych wagonów na stację Radość.

Skandaliczny ten wypadek, świadczy dobitnie o niechlujnej spodarce na kolejkach dojazdowych. Kierownictwo stacji Praga — Most twierdzi, iż wypadek spowodowany został podłożeniem kamienia na torze.

Tego rodzaju wypadki są, zdaniem kierownictwa, na porządku dziennym.

Nadużycia — łapownictwo

Aresztowanie w urzędzie Długów Państwowych

Wielkie wrażenie w swoim czasie wywołało wykrycie nadużyć w Urzędzie Długów Państwowych. Nadużyć, sięgających sumy kilkuset tysięcy zł., dopuszczal się urzędnik, Grzegorz Bogdanowicz.

Po wykryciu afery Bogdanowicz popełnił samobójstwo.

Do skandalicznej tej sprawy był włączony inny urzędnik wspomnianego urzędu, Jan Janowski, który okazał Bogdanowiczowi pomoc w do-

konywaniu nadużyć. Janowski został aresztowany, lecz wskutek próby obrotów, decyzją sądu okręgowego zwolniono go z więzienia.

Urząd prokuratorski wniósł w tej sprawie zażalenie do sądu apelacyjnego, który postanowił Janowskiego aresztować. Został on wczoraj ponownie osadzony w więzieniu.

Oprócz sprawy nadużyć w Urzędzie Długów Państwowych, Janowski ma wytoczoną sprawę o łapownictwo.

Hitler i Hindenburg w Gdańsku

Sensacja, która się nie sprawdziła

GDĄŃSK, 4.8. Wczoraj wieczorem speaker lokalnej rozgłośni spokojnie podał wiadomość, że przybył do Sopotu kanclerz Hitler wraz z min. Goebbelsem i królowicem Wilhelmem oraz innymi wybitnymi osobistościami celem wzięcia udziału w przedstawieniu „Opery Leśnej“.

Na ulicach gromadziły się do

poźniej nocy tłumy publiczności. „Opera Leśna“ wykazała niebywałą frekwencję (około 7.000 osób). Wiadomość ta, jak stwierdzono, była jednak nieprawdziwa. Przybył jedynie adiutant prezydenta Rzeszy płk. von Hindenburg, który, niepoznaný przez publiczność, był obecny na przedstawieniu opery.



Po długiej niebytności w kraju kpt. Skarżyński informuje się o tem, co się działo w Polsce podz jego nieobecności.

Rozstrzelanie żołnierza

za szpiegostwo

Wojskowy sąd doraźny w Warszawie, pod przewodnictwem pułk. Żołnierskiego, w ciągu ostatnich dwóch dni rozpatrywał sprawę kapt. Michała Apanaszewskiego, 8-go pułku artylerii lekkiej w Płocku, oskarżonego o zbrodnicze szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych.

Oskarżał mjr. Cisak, obronę wno-

sił z rządu kapitan Stanisław Kwieciński.

W wyniku rozprawy sąd doraźny ogłosił wczoraj wyrok skazujący kapt. Apanaszewskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Ponieważ pan Prezydent nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski, wyrok został wykonany wczoraj wieczorem na stokach cytadeli warszawskiej.

Warunkowe wyroki

w sprawach czeków bez pokrycia

Na wokandy sąd grodzkiego oddział X znalazł się cały szereg spraw o czek bez pokrycia.

Sędzia, Bolesław Kupść, wydał w sprawach tych wyroki, skazujące o skarżonych na karę pozbawienia wolności po dwa tygodnie aresztu i po 100 zł. grzywny, z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata pod warunkiem, że oskarżony w terminie 3 do 4 miesięcy pokryje całkowitą pretensję czekową poszkodowanego.

Tego rodzaju sformułowanie wy-

roku uzasadnił sąd zastosowaniem art. 62, par. 2 k. k., który pozwala sądom na zobowiązanie skazane go, by wynagrodził szkody wyrządzone przestępstwem w czasie i w rozmiarach ustalonych w wyroku.

Praktyczne stosowanie tego artykułu posiada znaczenie doniosłe, gdyż w razie niewykonania przez oskarżonego warunków zaspokojenia wierzytela, karanie jest zawieszono i wyrok wkrótce ulega wykonaniu.

Miasto pod wodą

Panika po katastrofie w Denver

DENVER (Colorado), 4.8. — Z powodu przerwania w Castlewood przez rzekę Plattę (dopływ Missouri) tamy w odległości 60 km. od Denver, wzburzone fale rzeki zalały olbrzymią przestrzeń i miasto Denver, powodując ogromne straty.

5 tys. mieszkańców Denver musiało opuścić swe domy. Narazie trudno zorientować się w rozmiarach katastrofy. Pewne jest, iż wiele osób utonęło. W chaosie, ja-

ki zapanował w tej żywofowej katastrofie, niemożliwe było dotychczas ustalenie liczby ofiar.

Całe dzielnice i poszczególne domy tworzą wyspy do których dostęp z powodu wzburzonych fal rzeki jest utrudniony. Woda zerwała liczne mosty w mieście na przestrzeni pomiędzy Castlewood, a Denver.

W akcji ratunkowej bierze udział straż ogniowa i milicja.

Holandja odmówiła

zezwoleń na przyjazd Trockiego

PARYŻ, 4.8. — „La Volonte“ donosi z Amsterdamu, iż Trockiemu odmówiono zezwoleń na przyjazd

do Holandji, gdzie na zaproszenie swych zwolenników miał wygłosić kilka odczytów.

Okupacja 9 wysp

Protest Japonii we Francji

PARYŻ, 4.8. „Le Temps“, podając depeszę z Tokio o zamiarze rządu japońskiego złożenia protestu przeciwko okupacji przez Francję 9 wyspek na Oceanie Spokojnym, zaznacza, iż chodzi jedynie o kontynuowanie kroków,

rozpoczętych w kwietniu 1930 r. przez jakiś czas przerwanych, a obecnie wznowionych, zgodnie z warunkami przewidzianymi przez prawo międzynarodowe.

41 bandytów niemieckich

pod zarzutem dokonania 34 przestępstw

BERLIN, 4.8. — W Kolonii policja wykryła olbrzymią szajkę bandycką, grasującą w promieniu 100 km. wokół miasta.

Aresztowano 41 członków szaj-

ki. Stoja oni pod zarzutem, dokonania 34 włamań, zamachów morderczych i oszustw, oraz podpalenia.

Hitlerowskie powitanie

w stoczni gdańskiej

GDĄŃSK, 4.8. Dyrekcja stoczni Schichau wydała zarządzenie, według którego wszyscy ro-

botnicy i urzędnicy stoczni muszą się posługiwać na terenie stoczni powitaniami hitlerowskimi.

Gandhi skazany

na 12 miesięcy więzienia

POONA, 4.8. — Gandhi, którego po wypuszczeniu na wolność aresztowano ponownie, skazany został na 12 miesięcy więzienia.

angielskimi na ulicach Bombaju, rozpoczęły ponownie swą działalność napadając na sklepy i niszcząc pałkami wystawy. Policja aresztowała 9-u demonstrantów, którzy rozrzucaли ulotki, nawołujące do bojkotu towarów, pochodzenia brytyjskiego.

„Fora ze dwora“

Anglik wydalony z Konstantynopola

KONSTANTYNOPOL, 4.8. — Reuter donosi, że konsul angielski w Konstantynopolu zażądał wczoraj wyjaśnień od władz tureckich w sprawie nagłego wysiedlenia z Turcji obywatela angielskiego Landera, przedstawiciela fabryk Vickersa. Konsul zwrócił się jednocześnie z pro-

śbą o przedłużenie Landerowi o kilka dni terminu wyjazdu, celem przygotowania bagaży.

Tureckie władze miejscowe odmówiły jednak wszelkim próśbom, zasłaniając się wyraźnymi instrukcjami, otrzymanymi z Angory.

Sensacyjny rozwód

po zdemaskowaniu brzydkiej afery politycznej

WIEDEŃ, 4.8. — Książę Ferdynand, rozwodził się ze swoją żoną, córką milionera angielskiego, Brunnera. Rozwód ten wywołał sensację w wiedeńskich kołach towarzyskich.

dynamand Lichtenstein, który był zamieszany w aferę propagandy niemieckiej w Anglii na rzecz rewizji granic i miał z tego tytułu otrzymać większą kwotę pienię

Stary rynek Koryntu

w płomieniach

ATENY, 4.8. — Dzisiejszej nocy wybuchł w Koryncie wielki pożar. Po udaremniwym rabunku

pożar. Pożar powstał na starym rynku, gdzie znajdują się przede wszystkim budynki drewniane i rozszerzał się z niezwykłą szybkością. Wkrótce ogień ogarnął całą dzielnicę. Mieszkańcy zbudzeni ze snu w popłochu uciekali z domów. Wiele sklepów spłonęło doszczętnie wraz z zapasami towarów. Również spłonął duży park w którym rosły przeważnie pinje. Domy betonowe wzniesione po ostatnim trzęsieniu ziemi, nie uległy zniszczeniu, natomiast stary rynek Koryntu, t. zw. Agora padł pastwą płomieni.

Zniesienie stanu wyjątkowego

BUKARESZT, 4.8. — Rząd za

wiesił rozporządzenie o stanie wyjątkowym, które weszło w życie 4 marca r. b. na skutek groźnych rozruchów w warsztatach kolejowych w Bukareszcie.



Antoni Krawczyk i Paweł Weber, szwacy, ujęci w Poznaniu podczas napa-
du na ambulans pocztowy, wiozący 16.000 zł.

Pod hasłem naprawy ustroju

Jutro pod krzyżem Traugutta, wobec tych, którzy w r. 1914 poszli w bój o niepodległość Polski, ogłoszono przez Związek Legionistów i prezesu Bloku Bezpartyjnego, Walery Sławek, na jakich zasadach oprze się dzieło zmiany ustroju państwa, jaką będzie nowa Konstytucja, opracowana przez tych właśnie, którzy z wybuchem wojny światowej wnieśli sztandar niepodległości a dziś dzierżą odpowiedzialność za losy państwa.

Hasło naprawy ustroju, rewizji marcowej Konstytucji — było już jednym z haseł przemówienia: ono mobilizowało opinie publiczną dwukrotnie w czasie wyborów parlamentarnych w r. 1928 i 1930; było przedmiotem rozległych prac kodyfikacyjnych sejmowej komisji konstytucyjnej.

W ostatnich latach — latach go spodarczej niedoli i zawichrzenia międzynarodowych stosunków — hasło to zblakło może w opinii szerokiego ogółu, nie dość orientującego się, że jedynie dobry ustroj usprawnia państwo do stawiania czoła aktualnym niebezpieczeństwom.

Komplikujący się z dniami każdym mechanizm życia zbiorowego i wzrost funkcji, jakie ma do spełnienia państwo, domagają się nowych form ustrojowych, przystosowanych do zmienionych warunków i nadszających za wartkim nurtem życia. Trzy wielkie organizmy państwowe: Rosja, Italia i Niemcy poszły w poszukiwaniu tych nowych form najszybciej. Mimo bardzo zasadniczych różnic wszystkie trzy systemy rządzenia: sowiecki, faszystowski i hitlerowski eksperymentują w kierunku zapewnienia możliwie największych atrybucji władzy wykonawczej państwa.

W zaraniu naszej niepodległości, bo już w r. 1918, powiedział Marszałek Piłsudski, że świat stoi u progu nowej ery głębokich przemian społecznych, że jednak Polska, budzącej się dopiero do samodzielnego bytu, nie stać na eksperymenty! Tą zasadą konsekwentnie wcielił w życie, odrzucając myśl o dyktaturze w r.

1918 i 1926. Jednak z całym naciskiem przeciwstawiał się zawsze rozpasaniu sejmowładztwa i wywodzącej się stąd bezsilnej władzy państwowej. Stwarzał fakta, które etapami dążyły do odbudowy zwichniętej równowagi między władzą ustawodawczą a wykonawczą, między czynnikami obywatelskim a czynnikami władzy. A więc nowela do konstytucji z sierpnia 1926 rozszerzyła prerogatywy Głowy Państwa.

Dalsza, bardziej zasadnicza przebudowa naszego ustroju wchodziła właśnie w okres realizacji.

Niezawodnie utrzymana zostanie zasada podziału władzy.

Czynnikowi społecznemu i jego parlamentarnym reprezentantom zawarowane zostaną dotychczasowe atrybuty inicjatywy i ustawodawczej kontroli nad działalnością rządu.

Z drugiej strony władza Prezydenta zostanie wyposażona w uprawnienia, które uczynią zeń czynnik naderżędny, władny wpływać realnie na tok spraw państwowych.

Władza wykonawcza uzyska większą swobodę w technicznym przeprowadzeniu aktualnych zagadnień i w wytyczaniu na dłuższą metę linii prac państwowych, będzie bowiem konstytucyjnie broniła przed przypadkowością przesilen i burzami w szklance wody parlamentarnej.

Zgodnie z tendencjami rozwojowymi naszej epoki nowa konstytucja zapewni zrzeszeniom gospodarczym i zawodowym ważki udział w pracy państwowej i ustawodawczej. Zapewni ten udział również i tym, którzy swą przeszłością, swą obywatelską, owocną pracą dobrze zasłużyli się Ojczyźnie.

Naprawa ustroju, jako naczelne zagadnienie państwowe, wchodzi zatem w stadium realizacji, by zapewnić trwałe podstawy przyszłemu rozwojowi państwa.

W r. 1918, powiedział Marszałek Piłsudski, że świat stoi u progu nowej ery głębokich przemian społecznych, że jednak Polska, budzącej się dopiero do samodzielnego bytu, nie stać na eksperymenty! Tą zasadą konsekwentnie wcielił w życie, odrzucając myśl o dyktaturze w r.

Puchar zdobyty przez Polskę wreczony w ambasadzie paryskiej

PARYŻ, 4.8. Wczoraj w ambasadzie polskiej odbyło się uroczyste wręczenie pucharu lotnictwa sanitarnego, zdobytego przez Polskę.

Puchar zdobyli lotnicy polscy, przelatując na samolocie konstrukcji polskiej z Warszawy do Madrytu i z powrotem. Puchar jest nagrodą przechodnią i do następnego kongresu sanitarnego stanowić będzie własność Polski.

W czasie uroczystości przemawiał sen. Chassin, prezes towarzystwa przyjaciół awiacji sanitarnej, oraz wybitny przemysłowiec fran-

cuski Maurice Raphael, który ufundował puchar w czasie pierwszego konkursu sanitarnego w Paryżu w r. 1929.

Ambasador Chiapowski podziękował sen. Chassin oraz p. Raphaelowi, charakteryzując wysiłki Rzeczypospolitej Polskiej, dokonane ostatnio na polu lotnictwa.

Uroczystość zgromadziła liczne grono przedstawicieli władz i wojskowości francuskiej, dyplomacji oraz przyjaciół towarzystwa lotnictwa sanitarnego.

Wyrok w procesie wadowickim

31 skazanych od 3 lat więzienia do 2 miesięcy aresztu

11 oskarżonych uniewinniono

WADOWICE, 4.8. — Po 11-dniowym rozprawie o zacięcia, antyżydowskie i rabunek w powiecie żywieckim, trybunał ogłosił wczoraj wyrok, mocą którego skazał 31 oskarżonych z art. 154, par. 1 i 155, 160, 162 i 163 k. k.

Skazani zostali: Jerzy Ferens na 3 lata więzienia, Józef Surma na 18 miesięcy, Jan Bryja na 7 mies., Jan Kus na 9 mies., Emil Patryja na 2 mies. aresztu, Jan Poskółka 9 miesięcy więzienia, Ludwik Zieliński 9 mies., Wojciech Kus 8 mies., Ludwik Saiachan 8 mies., Józef Pryszoż 5 mies., Władysław Zajac 6 mies., Józef Mejer 8 mies., Leon Kurowski 2 lata, Karol Witos 7 mies., Jan Kurowski 14 mies., Franciszek Włoch 16 mies., Wojciech Lalik 8 mies., 50 zł. grzywny, Władysław Lach 8 mies. i 20 zł. grzywny, Józef Grzegorzek 6 mies., Antoni Włoch 7

Udowodniona łapówka

b. sędziego Stanisława Łopatto

Aresztowano w cukierki na Krak. Przedm. b. sędziego grodzkiego Stanisława Łopatto (Okólnik 11).

Aresztowany został za pobranie łapówki w sumie 500 złotych w związku z zatuszowaniem głośnej afery banku Korngolda o fałszowanie papierów wartościowych. Poza tym po-

B. poseł dr. Putek skazany

na 6 miesięcy więzienia i utratę praw na 3 lata

WADOWICE, 4.8. — Przed sądem okręgowym w Wadowicach odbyła się rozprawa przeciwko dr. Józefowi Putkowi z art. 143 k. k. Dr. Józef Putek oskarżony został o fałszywe doniesienie przeciwko

KRONIKA TELEGRAFICZNA

SKAZANIE 8-u GÓRNIKÓW
W procesie o kradzież materiałów wybuchowych, sąd doraźny we Wrocławiu skazał 8-miu oskarżonych górników z Bytomia na karę łącznie 48 lat ciężkiego więzienia.

WYBUCH GRANATU NA OKRECIE
Podczas ćwiczeń artyleryjskich pod Kilonją, na krajozniku „Karlsruhe” wybuchł granat w czasie nabijania dział. Czterech członków załogi zostało rannych.

KADRY PRACY W STATYSTYCE
Według ogłoszonego zestawienia, obecnie pełni służbę w t. zw. kadrach pracy 252.357 bezrobotnych, ulokowanych w 4.717 grupach i obozach.

ZGON DZIAŁACZKI POLSKIEJ
W Buffalo zmarła znana działaczka Hanna Kamieńska, pierwsza prezeska korpusu pomocniczego Stow. Weteranów Armii Polskiej i jedna z sanitariuszek Armii Polskiej we Francji.

S. P. DYREKTOR TOKARZ
Zmarł nagle we Fryszacie dyrektor Tow. Oszczędności, największego polskiego banku spółdzielczego w Czechosłowacji. S. p. Tokarz należał do czołowych osobistości polskich na Śląsku Cieszyńskim.

TRAGICZNA BRAWURA CHŁOPCA
9-cio letni chłopiec Wojciech Syniowski, chcąc pokazać swoim rówieśnikom odwagę, położył nogę na szynach przed nadjeżdżającym pociągiem. Kola parowozu zmiotły mu kostkę. W szpitalu amputowano nogę w kolanie.

ZGON PRYJACIELA POLSKI
W Brukseli zmarł Maurycy Despret, jeden z najbogatszych ludzi w Belgii przez Banku Brukselskiego, członek Rady Nadzorczej Banku Handlowego

Węgry pod batutą Mussoliniego

Rerutyfity rokowań między obu państwami

PARYŻ, 4.8. — Dziennik „La Republique” donosi na podstawie informacji z Rzymu i Budapesztu, iż rezultat ostatnich rokowań między Mussolinim i Gömböszem można sformułować w następujący sposób:

1) Włochy przyrzekają dyplomatyczne poparcie dla rewizjonistycznych planów węgierskich, które obecnie nie mają na celu względów terytorjalnych, lecz osiągnięcie równowagi w dziedzinie zbrojeniowej w stosunku do państw Majej Ententy;

2) Węgry obowiązują się stosować do dyrektyw Rzymu w sprawie reorganizacji Europy centralnej i przyłączyć się do ewentualnego układu, jaki miałby na celu utworzenie bloku nadnaddunajskiego.

„Le Temps” wyraża nadzieję, że dyktujący czynnik niemiecki wyznać swym wyznawcom, iż metody przyjęte przez nich wewnątrz kraju są wykluczone w stosunkach międzynarodowych.

„Paris Soir” twierdzi, że klucz rozwiązania naprzeczonych stosunków między Berlinem a Wiednem spoczywa w Rzymie, od którego zależy jednolitość demarche mocarstw w stosunku do Rzeszy.

PARYŻ, 4.8. „Journal” zajmuje się obszernie ostatnimi najazdami samolotów niemieckich na Austrię i stwierdza, iż jest to jawnym pogwałceniem traktatów pokojowych, dających podstawę do odwołania się do Ligi Narodów.

Rząd francuski porozumie się z Anglią, Belgią, Włochami, Polską i innymi mocarstwami w sprawie zastowienia najwłaściwszej drogi dla zmniejszenia Niemiec do poszanowania przepisów traktatów oraz umów międzynarodowych.

Pod pretekstem opinii

Prowokacje Niemiec wobec Austrii

PARYŻ, 4.8. — Nota, z którą zwrócił się rząd francuski do mocarstw w sprawie naprzeczonych stosunków austriacko-niemieckich, obudziła zainteresowanie w politycznych sferach paryskich, znajdując swoje odbicie w głosach prasy.

„Le Journal” przypuszcza, iż pierwszą konsekwencją wymiany zdań pomiędzy mocarstwami, do których zwróciło się „Quai d'Orsay”, będzie prawdopodobnie decyzja nieomawiania sprawy na jawnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

Wystąpienie Francji i metody, którymi starała się mocarstwa załatwić tę sprawę, przypominały zupełnie stare obyczaje dyplomatyczne, jednak istniejące nadzieje, że przyniosą one pozytywne rezultaty.

Jak twierdzi dziennik, Anglia całkowicie popiera stanowisko Francji, uznając metody prowokacyjne Rzeszy w stosunku do Austrii za sprawę bardzo poważną i wymagającą zlikwidowania.

Z codziennej rubryki

rewizji, aresztowań i gwałtów w Niemczech

BERLIN, 4.8. — W Remscheid policja aresztowała grupę 19-tu komunistów podczas zebrania w zakonspirowanym lokalu. Dalszych 10 aresztowań dokonano wśród członków komunistycznego związku młodzieży w Jahstaedt.

Z Monachium donoszą, że b. socjal-demokratyczny redaktor Fe-

Prowokator hitlerowski

ujęty przez policję francuską

STRASBOURG, 4.8. Policja francuska ujęła w miejscowości Forbach niebezpiecznego szpiega i prowokatora niemieckiego Henryka Müllera, który przybył do Zagłębia Saary z zamiarem uprowadzenia lub zamordowania dwóch byłych posłów socjalistycznych do Reichstagu Hansemanna i Sallmana.

Müller miał ponadto obowiązek szpiegowania emigrantów niemieckich.

Herriot w Sowietach

jako zwykły obywatel

PARYŻ, 4.8. — Herriot wyjechał do Marsylii, gdzie o g. 15-jej wsiadł na okręt, udający się do Stambułu.

Herriot przed wyjazdem oświadczył, iż do Sowietów jedzie jako zwykły obywatel dla przeprowadzenia studiów, nie będąc obarczony żadną misją ani urzędową, ani półurzędową.

WIEN, 3. 8. — Dzienniki donoszą z Sofii, iż przyjazd Herriota do Sofii budził tu wielkie zainteresowanie, tem większe, iż po drodze zatrzyma się Herriot w Belgradzie i Bukareszcie, gdzie odbędzie konferencje z wybitnymi politykami.

Pozatem zamierza również Herriot odwiedzić Ateny i Ankare, potem dopiero wyjedzie do Moskwy.

Pisma bułgarskie podkreślają, że podróz Herriota ma na celu przygotowanie gruntu pod zawarcie Łozańca bałkańskiego.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 4 sierpnia

Dewizy:
Belgia 124.85, Holandia 360.95, Kopenhaga 132.60, Londyn 29.62, Nowy Jork 6.56, Nowy Jork (kabel) 6.57, Paryż 35.03, Szwajcaria 172.95, Włochy 47.00.

Papiery procentowe:
3 proc. poz. budowlana 39.00 — 39.50, 7 proc. poz. stab. 52.75 — 52.00 (w proc.), 4 proc. poz. inwestycyjna 104.00, 4 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 49.50, 5 proc. konwersyjna 46.50, 8 proc. LZ Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.), 8 proc. oblig. Banku

gosp. kraj. 94.00 (w proc.), 7 proc. LZ Banku gosp. kraj. 83.25, 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25, 8 proc. LZ Banku rolnego 83.25, 8 proc. LZ budowlane Banku gosp. kraj. 93.00 (w proc.), 8 proc. LZ Tow. kred. przem. pol. 53.50 — 53.00 (w proc.), 7 proc. LZ ziemskie dolar. 41.25 — 40.00 (w proc.), 8 proc. LZ Warszawy 42.75 — 43.00 — 42.88, 8 proc. LZ Łodzi 40.00 — 39.50 — 40.00, 8 proc. LZ Kalisza 37.50, 5 proc. LZ Kalisza 43.00.

Akcje:
B. Polski 81.50, Kijewski 17.50.

K. Witkow'cki

Czy żona?

— List do mnie?
Hanka Przyboszówna w jednej chwili była na nogach. „To od niego, od niego, nareszcie!”
Schwyła kopertę. Pierwsze uciucie, jakie ją ogarnęło, to było rozczarowanie. To nie jego pismo. To nie od niego.

Koperta była cienka i tania. Z tych najtańszych, przez które prześwieca papier. Drugie uciucie, jakie ogarnęło Hankę, to niepokój. „To jakaś wiadomość o nim, stało się jakieś nieszczęście?”

Spoiła na adres. Napisany był dziecięcnym niewprawnym charakterem pisma.

Wielmożna pani Przyboszówna, nauczycielka Morany, cukrownia.

Rozerwała kopertę. Arkusik papieru był linjowany i zapisany temi samymi niezdaniami kulionami.

„Szanowna pani, ośmielam się pisać do pani, chociaż pani nie znam. Ale brat pani mówił, że pani jest nauczycielką w Moranach i że pani go bardzo kocha. Mnie jego żal, ja go poznałam w barze pod „Różą”, gdzie tańczyć co wieczór. Tam on przychodził i upijał się ciagle. Ja poznałam odrazu, że on jest inny i lepszy. Niech go

pani ratuje, on zginie marnie. Ciagle pije, z nim już źle bardzo. Niech pani przyjdzie i przyjdzie do mnie na Chłodna, do baru „Pod Różą”. Niech się pani nie gniewa, że ośmielałem się pisać do nieznanym.

Lucyna Kozuch.

Hanka przeczytała list i przez długą chwilę pozostała bez ruchu z listem w ręku.
„A więc żyje, jest, tylko tak już z nim źle, że taka dziewczyna się nad nim lituje i chce go ratować. A więc już do tego doszło!”

Nie była w stanie zebrać myśli. Ona, wzorowa pracownica, systematyczna, pilna, prowadząca życie, podobne do wskazówki zegarka, została nagle wytrącona z równowagi.

Przez jedną chwilę przeleciało jej przez głowę: „A więc niezapamiętało mi nie zapomniała, więc o mnie myśli, więc opowiadał tej...”

Zarzucała na siebie płaszcz i w mgnění oka wybiegła na dwór. „Dokąd pójdę? Kogo się radzić?”, myślała z przerażeniem.

Mógł drobnym jesiennym deszczem. Podniosła kołnierz płaszcza i nie zwracając uwagi na to, że była bez kapelusza i że deszcz moczył jej włosy popędziła przed siebie. Zatrzymała się dopiero przed małym parterowym domkiem i nieśmiało zadzwoniła u drzwi wejściowych. Otworzyło jej jakieś dziecko, które pocałowała w czoło i spytała o matkę.

— Mama jest w domu, zaraz wyjdzie — zawołała może ośmioletnia dziewczynka i puściła się w głąb mieszkania, wołając:

— Mam, mam, panna Hanka przyszła do Ciebie!
Za chwilę do małego, przytulnego pokoiku, umebłowanego białymi, prostymi drewnianymi meblami, o ścianach ozdobionych kilimami, weszła otyła, przysadzista kobieta, żona jednego z urzędników cukrowni, matka trojga dzieci.
— A, panno Hanko, bardzo się cieszę — zaczęła, wyciągając rękę na powitanie, ale po chwili, spojrzawszy na Hankę, zapytała przestraszona:
— Czy się co stało, panno Hanko? Skrasznie pani błada. Czy jaka zła wiadomość?
Hanka usiłowała się uśmiechnąć.
— Nie, nie, nic takiego okropnego. Miałam tylko wiadomość o bracie. Pismo mi, że jest chory. Więc właśnie chciałam pani powiedzieć... że chce jechać do Warszawy.
— Niech pani siada, panno Hanko. Niech się pani uspokoi. Przecież to chyba nie groźnego? Czy pisać pani, co mu takiego się stało?
— Owszem... to jest właściwie nie... dokładnie nie pisać... tylko, że chory... żebym przyjechała...
— Ależ rozumie się... niech pani jedzie... I to zaraz, natychmiast. Zaraz przyniosę rozkład jazdy. Niech pani chwileczkę poczeka... Czwarta czterydzieści... To już za późno. O, siódma dwaście. Będzie pani w Warszawie o dziewiątej i pół wieczorem. Akurat pani zdąży na siódma, prawda?
Przyboszówna podziękowała jej wzruszona i przedkro poszła do domu.
Szybko wrzuciła do płóciennej walizki najpotrzebniejsze rzeczy. Ona, taka porządną i systematycz-

na, kiedy wyjeżdżała na wakacje, pakowała się już tydzień przedtem, teraz wrzucała wszystko w nieladzie: szczerki do zębów, bieliznę, ręcznik. Na samym końcu wyjęła z szafy oświetnia, najlepszą czarną sukienkę i także włożyła do walizki.

Gospodarz, który ją wiozł na kolej, był bardzo zdziwiony, że pani nauczycielka tak niespodziewanie jedzie do Warszawy. Dopiero kiedy się dowiedział, że brat chory, uspokoił trochę swoją ciekawość.

Kiedy pociąg ruszył i błada twarz Hanksi znikła mu z przed oczu, gospodarz wsiadł na bryczkę, i poganiając konie, mruzczał sam do siebie:
— Biedaczka, lepiej byłoby, gdyby ten brat umarł, a tak wyciągnie od niej każdy grosz...
A Hanka, skulona w kącie wagonu, siedziała bez ruchu, zapatrzona w jesienne, pusłe pola, drobny deszczyk, drzewa, ściągające się ze słupami telegraficznymi i myślała wciąż o jednym i tem samym:
„Jak mnie przyjmie, co mi powie, kiedy mnie zobaczy? i co ja mu powiem?”

O dziewiątej sięgnęła walizkę z siatki, zapieła płaszcz i bijącym sercem czekała na korytarz.

Za szybami zaczęły się ukazywać odrapane przedmieścia Warszawy. Oto już pierwsze domy Alej Jerozolimskich.

— Warszawa! — zawołał konduktor.

Popychana przez cisnących się do wyjścia ludzi, wśród krzyków powłtań, wolania tragarzy, wyskoczyła na peron, dźwigając walizkę.

„A więc jestem w Warszawie!” pomyślała z ciepłym sercem. „Jakże mi smutno!”

(d. c. n.)

Król wśród wieśniaków



Popularny wśród ludności król Jugosta wli Aleksander, rozmawia z wieśniakami podczas jednej ze swych podróży.

Stój! kto idzie? -- Idą klucze Jerzego!

Dozorca naczelny i „honorowym” więziennym Tower jest zawsze (od 850 lat) jakaś „osobistość”.

do więzienia, zabiera od dozorców klucze i udaje się do gabinetu dyrektora, gdzie następuje taki uroczysty dialog:

97 miar budowy fizycznej mężczyzny

Wielkie fabryki konfekcyjne we Francji, Niemczech i Austrii, które wyroby swoje wysyłają na cały świat, posiadają ustalony miernik piękności męskiej.

Otóż posiadając dane statystyczne co do rozmiarów dostarczonej konfekcji, fabryka taka może orientować się co do tego jakie typy przeważają w danym czasie wśród mężczyzn.

Zimne szkło

W jednej z hut szklanych we Francji dokonano wynalazku zimnego szkła. Gatunek tego szkła odznacza się przepuszczalnością promieni słonecznych światłochromem oraz zatrzymaniem wchłanianiem ciepła promieni.

światła, ale zatrzymuje 85 proc. ciepła. Zaopatrzone w szyby z tego szkła mieszkania otrzymuje wystarczającą ilość światła, natomiast podczas największych upałów panuje w nim chłód, miła temperatura.

Tunel pod Mont Blanc

5 lat pracy, 300 milionów kosztów

Z Chamonix donoszą nam o odbytej tam w dniach ostatnich bardzo ważnej konferencji.

Dotyczyła ona mianowicie realizacji tunelu przez Mont Blanc.

„Królowa” Europy

Mała miłośnica na Słowaczczyźnie ma swoją niebylejaką sensację.

Oto mieszkanka Gorlic 60-letnia Józefa Głębocka odziedziczyła znaczny spadek po swoim mężu, zmarłym w Ameryce, co spowodowało u niej z nadmiaru radości zaburzenie umysłu.

Wybrała sobie ona z pośród mieszkańców gminy świte, składająca się z królewicza, jako następcy tronu, marszałka, generała wojsk, nadwornego pilota i t. p., sama ogłaszając się królową.

Matura w Nowej Gwinei

Krwawy obrządek tańca krokodyla

Reuter podaje interesującą korespondencję z Nowej Gwinei, pióra tamtejszego lekarza angielskiego, przydzielonego do gubernatora Kolonii:

Obu białych zaprosili tubylcy na obrządek tamtejszej... matury, t. j. tańca krokodyla. Obrządek ten pasuje młodych ludźców oraz dorosłych mężów — odbywa się zaś tak:

Delkwenci siedzą na łodziach, odwróconych dnami do góry.

Wkracza „muzyka”. Najpierw kapłani puszczają się w szalone pławy, później młodzieńcy, mający się niebawem stać mężami.

Taniec ten trwa długo — około 2 godzin. Pot zmywa barwiczki z całego ciała. Wówczas zaczyna się akt drugi.

Wprowadzają w obręb uroczystości krewnych „matuzystów”.

Ale tu następuje niespodzianka. Zamiast przyzwoitej sceny serdeczności czy wspólnych tanów — następuje mordowa walka — bijatyka tak straszna, jakby wszyscy wzajemnie chcieli się pozabijać.

Na nic idą piękne ozdoby głów — pióra, muszelki, bawole rogi. Krew teje się strumieniami. Wala się krewni z matuzystami czyli z krokodylami.

Dlatego to jest „uroczystość krokodyla”.

Nie na tem jednak koniec tej poezji obyczajów narodowych.

Teraz kapłani zabierają się do dzieła. Sadzają delkwentów na wywróconych czołnach i nacniają im na piersiach znaki „jak od ukąszenia krokodyla”.

Nie jest to operacja zbyt ciężka, zwłaszcza, że się odbywa krwawym nożem i „brzytwą” z bambusu!

Maturzyści drą się w niebogłosy i trzeba ich wiazać, żeby nie uciekli.

Tak się bawi towarzystwo do zachodu słońca.

I nagłe wszystko się zmienia na lirykę.

Kapłani macą tęskną pieśń, rzesza hołoty pobitej i całej kiwa się mocno się dżąc w kucki, młodzieńców zaś zapędza się do samotnej chaty, w której się dzieć będą o bananach i wodzie przez trzy miesiące.

To rekolekcje.

I dopiero po upływie tych 90 dni ze „smarkaczy” wyjdą prawdziwi dojrzały nowogwinejszczy, zahartowani wojowniccy, ukazujący z dumą swoje białe piersi.

Niemniej też kokietować będą najurodziwsze „wenusy” nowogwinejskie.

Bo i tam panny kochały się i bohaterstwo, prawdziwie wojenną postawę. Za mądrem panny sznurem. A w hraku mundurów niech będą białe.

OBAWA



Po długiej rozprawie, sąd skazał Johna Smitha na karę śmierci. Zakutego w kajdany odprawiono do celi. Nazajutrz o świcie ma się odbyć egzekucja.

Wczorajem odwiedził skazańca kucharz więzienny.

— Mr. Smith! — odezwał się do więźnia — ma pan prawo zamówić wszystkie potrawy.

Więzień namyślił się chwilę, poczem podktywał kucharzowi menu z dwunastu potraw.

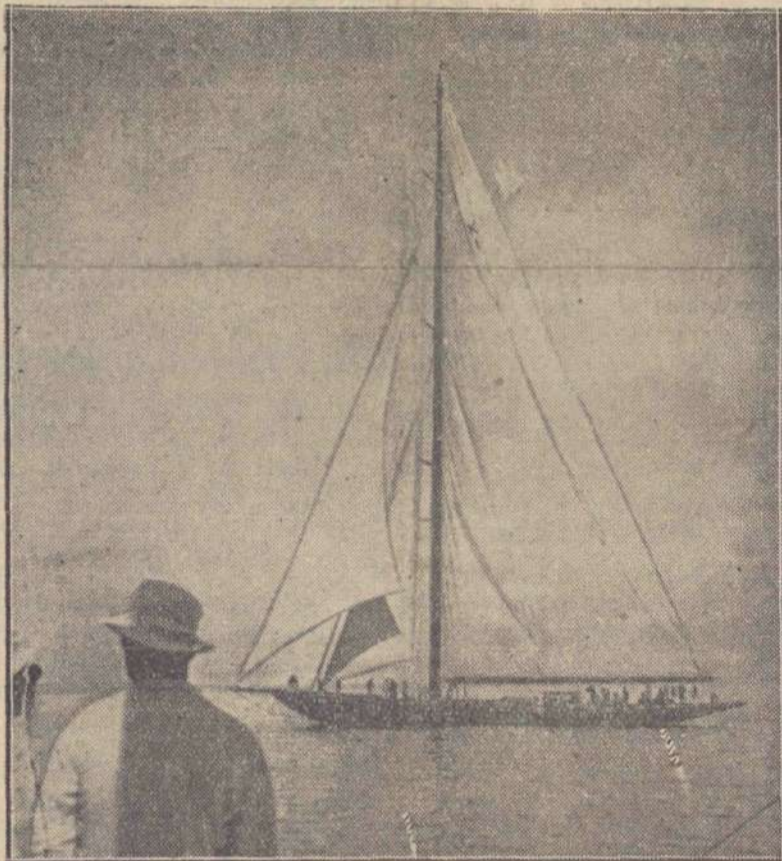
— Za dwie godziny będzie gotowe! — oznajmił kucharz opuszczając cele.

Po pewnym czasie dozorca, wszedłszy do celi, zastał skazańca gryzącego nerwowo palce.

— Hallo mr. Smith! upadał pan na duchu?

— Nie — odwołuje skazany — obawiam się tylko, że prezydent może mnie ulaskawić, a wtedy cała kolacja diabli weźmie!

Jacht króla angielskiego



Prywatny jacht angielskiego króla Jerzego V, którym on osobiście dowodzi, spędzając na morzu czas wolny od zajęć.

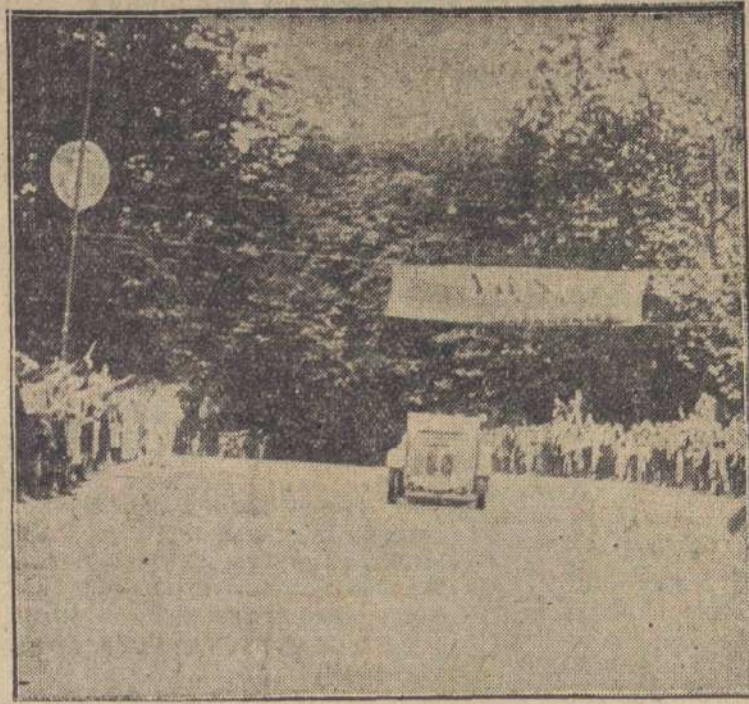
RADJO WARSZAWSKIE

SOBOTA

7:00: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7:05: Gimnastyka. 7:20: Płyty. 7:35: D. c. płyt 7:52: Chwilka Gospodarstwa Domowego. 11:57: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa. 12:05: Koncert. 12:35: D. c. koncertu. 13:00: Uroczysta zmiana Warty i złożenie bojowych chorągwi i sztandarów Legionowych i P.O.W. z r. 1863 na Odwachu Głównym w Warszawie. 14:55: Płyty. 15:15: Płyty. 15:35: D. c. płyt. 16:00: Płyty. 16:30: Transmisja Międzypaństwowego Spotkania Tennisowego Polska — Włochy. 17:00: Odczyt „Poznajmy Polskę”. 17:15: Utwory na 2 fortepiany. 17:45: Audycja ze Lwowa dla chorych. Członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej”. 18:00: Nabożeństwo z Ostrzej Brazy w W.łnie. 19:00: Odczyt „Toruń — królowa Wisły”. 19:40: Kwadrans literacki: „W rocznicę Legionów Piłsudskiego” — J. Kaden - Bandrowskiego. 20:00: Audycja w rocznicę wyjazdu Legionów. 20:40: Koncert Chóru. 21:15: Przegląd z Wilna rolniczej prasy królowej i zagranicznej. 21:30: Koncert Chopinowski w wyk. Pl. Czarnockiej. 22:05: Capstrzyk Orkiestr Garnizonu Warszawskiego. 22:45: Płyty. W przerwie „Wiadomości z Kraju dla NIEDZIĘLA. 10: Transmisja z pod Krzyża Traugutta pontyfikalknej mszy. Po mszy

transm. uroczystej Akademii z okazji Zjazdu Legionistów. 11:57: Sygnał czasu i hejnał strzelecki z Krakowa. 12:15: Poranek muzyki polskiej. 13:45: Transmisja z Katowic przebiegu Międzynarodowych Zawodów Motocyklowych. 14:10: Odczyt „Wspólnie, a nie pojedynczo”. 14:30: Płyty. 14:45: Odczyt rolniczy z Krakowa. „Ogólne zasady normowania paszy”. 15:05: Pieśni ludowe i żołnierskie. 16: Rodotygodnik dla młodzieży. 16:15: Opowiadanie „Ola na Pomorzu”. 16:30: Transmisja z Katowic finiszu Międzynarodowych Zawodów Motocyklowych. 16:55: Arty i pieśni w wyk. Marji Kaupé. 17:25: Odczyt „Czy człowiek ciężkiej pracy powinien uprawiać sport?”. 17:40: Koncert polskiej muzyki ludowej. 18:10: Transmisja międzypaństw. spotkania tenisowego Polska — Włochy. 18:35: D. c. koncertu polskiej muzyki ludowej. 19:00: Pogadanka z okazji Zjazdu Legionistów. 19:40: Skrzynka pocztowa techniczna. 20: Pieśni Eug. Pankiewicza w wyk. St. Argasińskiego. 20:20: Recital wiończeniowy Witkomińskiego. 21: Transmisja uroczystego capstrzyku garnizonowego. 21:30: „Na wesolej fali lwowskiej”. 22:40: Komunikat z Krakowa z marszu „Szlakiem Kadrowki”. 22:48: Płyty.

Automobilowy maraton



W Berlinie zakończył się wielki wyścig automobilowy, którego 2000 km. trasa przechodziła po wszystkich krajach Rzeszy.

Biblioteka z wyjedzonymi książkami Inwazje owadów-żarłoków

— Osiemnaście gatunków tych bydła czyha na nasz księgozbiór — opowiada dyrektor biblioteki miejskiej w Rio de Janeiro — i walka z nimi jest prosto niemożliwa: pożra nam książki, chyba że się przeniosą — po dojeździe do jakichś mniej smacznych autorów — do innej biblioteki.

Wśród tych 18 gatunków znajdują się specjalności od zjadania drzewa, papieru, skóry a nawet metalu.

Zdarza się, że dzieło, które się po-

stawilo na półce przed 8 dniami, zastaje się puste, dosłownie puste t. j. bez tekstu: została tylko okładka i rąbek (marginesy) stronice.

— Z całej historii Kościoła zostały nam takie bombonierki, czy pudełka do cygar — powiada kustosz muzeum mionionych kultur. Nasi biologowie i chemicy bledzą się nad wynalezieniem jakichś trucizn na te owady, ale dotąd nie praktycznego nam nie dali. Ciecze, niszczące owady, gryzą również książki.

Co wróżą gwiazdy na dzień 5 sierpnia? Zawody, przykrości, niepowodzenia



Dzień dzisiejszy nie zapowiada się pomyślnie i nie nadaje się do załatwiania spraw ważniejszych, które należy odłożyć na później. Już wczesne godziny ranne mogą nam przynieść jakieś niepokoje w związku z korespondencją, podróżami lub młodzieżą, a okres późniejszy, chociaż może nam przynieść pewne zainteresowania artystyczne i towarzyskie lub przeżywać romantyczne — nie zapowiada się dodatnio.

Poludnie może nas narazić na drobne straty, nieporozumienia z kasjerami, a nasze dobre intencje mogą wówczas zostać źle zrozumiane. Koło godz. 13-ej może się również zaznaczyć gorszy nastrój w związku z drobnymi niepowodzeniami. Ustąpi on wprawdzie dość szybko — ale sytuacja będzie się stopniowo pogarszać.

Wieczór nie obiecuje powodzenia w stosunkach z przełożonymi i osobami wyżej postawionymi, i może nam przy-

nieść utratę naszego autorytetu. Zwłaszcza po godz. 20-ej zła passa zazwyczaj się w całej pełni.

Nasze wysiłki życiowe nie wydadzą wów cza słodkanych rezultatów, skutkiem czego będziemy odczuwać niezadowolone, niechęć, depresję. Dzień dzisiejszy przyniesie nam przykrości, opozycje, przeciwności, przeszkody, zwłoki, rozczarowania lub straty. Wskazane zachowanie ostrożności i przeciwdziałanie depresji, jaka się da odczuwać specjalnie w godzinach wieczornych.

Sprawy finansowe, współdziałanie z innymi — zwłaszcza z osobami starymi, zarówno jak i wszelkie interesy związane z ziemią i jej produktami — w dniu dzisiejszym mogą nam się nie udać.

Dziecko dziś urodzone — okaże dużą znajomość ludzi, towarzyskość i umiejętność obcowania z wszelkimi sferami towarzyskimi. Będzie się interesować poważnymi studiami, niezwykłe mi zagadnieniami i może zostać uczy-nym, rolnikiem lub architektem.

Dwie „Mis Paris” jedna z nich „naturalna” i „żelazna”

Znalą dzieje wypadek dwu papieżów, jednocześnie panujących — poznała obecnie królowanie dwu królowych piękności, dwu „Miss Paris”.

Ale epoka nasza nie chce przejść nad tym faktem do porządku dziennego jak historia przeszła nad tamtym: przed trybunałem paryskim toczy się proces „niełojalną konkurencję”.

Skąd jednak wzięła się ta druga „miss Paris”?

Otóż na pewnym bał w Operze, z okazji wielkiej nagrody wyścigowej królową bał obrano „Mademoiselle Paris”.

Poprostu panienska, którą obrano królową nazywa się Charlotte Paris. Nie jest to nazwisko zbyt „rodowe”, ale uczciwe nazwisko mieszczańskie. U nas brzmiałoby Warszawiak lub Warszawski.

Petowano więc pannę Charlotte jako „Mademoiselle Paris”, co znów jest wyrażeniem równoznacznym z „miss Paris”.

Stąd skandal i proces. Bo trzeba wie dzieć, że „urzędem” „Mademoiselle Paris” pilnuje specjalny komitet wyborczy, przeprowadzający elekcję co rok. Te elekcje są połączone z pewnymi kosztami i dochodami, słowem sprawa jest do pewnego stopnia przedsiębiorstwem.

To też, gdy nowa „Mademoiselle Paris” zaczęła się nieco zstąpić, protegowana przez jakiegoś koła, wspomniany komitet wytoczył proces o „niełojalną konkurencję”.

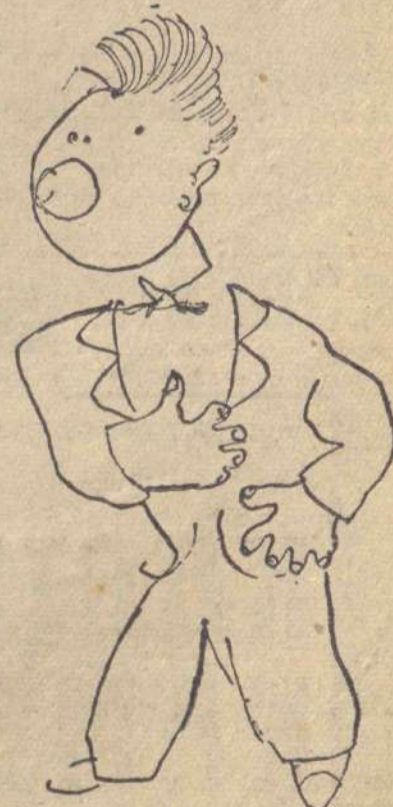
Adwokat, broniący panny „urodzonej Paris”, argumentując, nazwał ją „żelazną” czyli wieczystą królową Paryża.

— 70 lat będzie miała i leśsze będzie mademoiselle Paris — jeżeli oczywiście nie wyjdzie za mąż. I cóż powiecie? co rok ma mieć proces, wytaczany przez komitet zabawy w „miss Paris”?

W odpowiedzi na niedorzeczną skargę komitetu, ja mógłbym wytoczyć w imieniu mojej klientki skargę komitetowi o przywłaszczenie i nadużywanie nazwiska mojej klientki, panny Paris”. Cóżbyśmy powiedzieli, gdyby powstał

komitet, wybierający co rok jakiegoś „pana Lebrun”? A wszakże nazwisko skromnego obywatela Paris jest tak samo godne ochrony jak nazwisko prezydenta republiki.

OPEROWY GŁOS



Do znanego śpiewaka operowego przychodzi jakiś elegancki pan.

— Czemu mogę panu służyć?

— zapytuje mistrz.

— Chciałbym zostać śpiewakiem. Czy nie małby pan nie przeciwko temu, żebym zaśpiewał jakąś arję?

— Proszę bardzo.

Po odpiewaniu arji młody człowiek pyta:

— No, jak pan myśli, czy z tym głosem mogę iść do opery?

— Jeśli pan ma pieniądze na bilet, to nie widzę żadnych przeszkód.

Czytajcie PRZEGLĄD SPORTOWY Cena 30 groszy

Święto Oręża Polskiego

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Białymstoku uroczystości związane z obchodem uczczenia 19-letniej rocznicy wymarszu pierwszej Kadrowej kompanii. Utworzony komitet obywatelski zajął się zorganizowaniem tych uroczystości na rzecz wielkiego Święta Oręża Polskiego.

Dziś o 9 rano zostanie odprawiona w kościele Farnym msza żałobna. O godz. 19.30 przed płytą Nieznanego Żołnierza zbiorą się oddziały Związku Strzeleckiego, spadkobiercy idei legionowej oraz delegacje z województw: białostockiego, wileńskiego i nowogródzkiego.

Program dnia 6 sierpnia: godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele Farnym, godz. 10.30 - defilada oddziałów i organizacji, godz. 13 - akademja w teatrze „Palace”, godz. 15 - zawody strzeleckie dla publiczności (Strzelnica ul. Branickiego), godz. 18 - zabawa w ogrodzie miejskim organizowana przez „Legjon Młodych”.

Aby zgodnie z manifestacją łączność duchową w Rocznice Dnia, który Niezłomną Wolą Wodza zadecydował o Wolności naszej Ojczyzny - zarząd Związku Oficerów Rezerwy kółka biał., oraz zarząd kółka biał. podch. rezerwy wzywają wszystkich członków kółka o bezwarunkowe i jaknajliczniejsze wzięcie udziału w uroczystościach obchodu XIX-letniej rocznicy wymarszu I Kadrowki.

W celu uczczenia tej wieki.

Rewizje skarbowe

Ministerstwo skarbu poleciło izbom skarbowym przeprowadzić w terminie do 15 września rewizję obecnej sieci przedsiębiorstw detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych.

Pożyczki z funduszu drogowego

Urząd wojewódzki przekazał starostom i prezydentom miast wydzielonych odpis okólnika min. komunikacji w sprawie pożyczek z funduszu drogowego.

Wypadek przy pracy

Onegdaj w fabryce sukna b-ci Polak zrana, robotnica 28-letnia Marja Ostasz podczas pracy przy maszynie „grzeblarce” przez nieostrożność włożyła prawą rękę do trybów, które skaleczyły jej dwa palce. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił dr. Fiedorowicz w szpitalu św. Rocha.

Huśtawka kursowa na rynku dolarowym

Zniżkowa tendencja dolara trwa nadal. Oddział białostocki Banku Polsk. wczoraj płacił za dolara tylko 6 zł. 40 groszy. Zainteresowanie dolarem jest małe. Przyczyną jest już, że dolar z dnia na dzień idzie w górę lub spada o pokaźną ilość punktów.

Wobec upływu kadencji połowy członków komisji odwoławczej do spraw podatku przemysłowego przy izbie skarbowej, tuż ekspozytura izby przemysłowo-handlowej w Wilnie zwróciła się do wszystkich organizacji gospodarczych w Białymstoku o zgłoszenie swych kandydatów na okres dwuletni. Jednocześnie nastąpi nowe skompletowanie członków komisji szacunkowej przy III urzędzie skarbowym. Listy kandydatów do komisji odwoławczej winny być złożone do 14 bm., do urzędu skarbowego do dnia 9 bm.

Zgłoszenia kandydatów do komisji odwoławczej podatku przemysłowego

Wobec upływu kadencji połowy członków komisji odwoławczej do spraw podatku przemysłowego przy izbie skarbowej, tuż ekspozytura izby przemysłowo-handlowej w Wilnie zwróciła się do wszystkich organizacji gospodarczych w Białymstoku o zgłoszenie swych kandydatów na okres dwuletni. Jednocześnie nastąpi nowe skompletowanie członków komisji szacunkowej przy III urzędzie skarbowym. Listy kandydatów do komisji odwoławczej winny być złożone do 14 bm., do urzędu skarbowego do dnia 9 bm.

Wobec upływu kadencji połowy członków komisji odwoławczej do spraw podatku przemysłowego przy izbie skarbowej, tuż ekspozytura izby przemysłowo-handlowej w Wilnie zwróciła się do wszystkich organizacji gospodarczych w Białymstoku o zgłoszenie swych kandydatów na okres dwuletni. Jednocześnie nastąpi nowe skompletowanie członków komisji szacunkowej przy III urzędzie skarbowym. Listy kandydatów do komisji odwoławczej winny być złożone do 14 bm., do urzędu skarbowego do dnia 9 bm.

Żądanie przestrzegania

8-mio godzinnego dnia pracy

W związku z uchwałą zapadłą na zebraniu lonkietników przestrzegania 8-mio godzinnego dnia pracy, onegdaj w warsztatach lonkietniczych Oljana Isaka (Jurowiecka 33) zjawiała się grupa złożona z kilkunastu robotników, którzy żądali od pracujących porzucenia pracy.

Na zapytanie jednego z pracowników o powód żądania przybyli oświadczyli, iż lonkietnicy pracują ponad 10 godzin, gdy tymczasem szereg robotników pozostaje bez pracy.

Po ożywionej wymianie zdań przybyli, którym nie udało się nakłonić robotników do zaprzestania pracy, oddali się grożąc jednak powrotem.

Ku czci wodza powstania na Litwie Ludwika Narbutta

W dniu dzisiejszym i jutro w Dubiczach, punkcie styczonym 3 województw: białostockiego, wileńskiego i nowogródzkiego odbędą się uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika ku czci wodza powstania na Litwie Ludwika Narbutta i jego 12 towarzyszy poległych w bitwie pod Dubiczami 4 maja 1813 roku, pochowanych we wspólnej bratniej mogile.

Prezesem komitetu wykonawczego jest inicjator obchodu d-ca O. K. III gen. Litwinowicz. Działalność komitetu objęła 3 wspomniane wyżej województwa, których przedstawiciele w osobach pp.: Wojewodów weszli w skład tego komitetu. Komitet ustalił jako dzień obchodu 6 sierpnia ze względu na zbieg historycznych dat w mie-

siącu sierpniu a mianowicie: stracenie Romualda Traugutta na stokach Cytadeli (15.VIII.1863) rocznica wymarszu kadrowki (5.VIII.1914), oraz rocznica dewizji Marszałka do bitwy pod Warszawą w roku 1920.

W dniu tym obchodzić bę-

dzie również w Dubiczach święto pułkowe 76 lidzki pułk piechoty. Pułk ten sformowany w latach wojny 1918-1920 z ochotników ziemi lidzkiej i noszący jej miano, w dowód czci żołnierskiej i głębokiego przywiązania do bohaterskiego wo-

dza litewskiego Ludwika Narbutta przyjął go na swego patrona i szefa pułku.

W uroczystościach tych weźmie udział p. wojewoda Kościalkowski.

Dojazd do miejsca z Grodna samochodami szosą Marszałka Piłsudskiego przez Jeziory, Ostrynę, Nowy Dwór, Zablóć, skąd dobrą drogą gruntową dojazd do Dubicz. Skromne wyżywienie za niską opłatą można będzie otrzymać z kuchni polowych w dobrze zaopatrzonej spółdzielni 76 p. p. oraz w kasynie oficerskiej. Na obchód ten udają się sztafety P. W. wiozące ziemię z pobojowisk i mogił powstańców z terenu województw: białostockiego, wileńskiego, nowogródzkiego i poleskiego.

Za przewożenie pasażerów na „gape”

Za przewożenie autobusem 5 pasażerów z Białegostoku do Bielska bez biletów wydział powiatowy w Bielsku skazał Szłomę Szworknika (osada Milejczyce) na grzywnę 75 zł. Sąd grodzki w Bielsku, a następnie sąd okręgowy w Białymstoku kary te zatwierdził.

Ceny pólów rolnych

Na rynku białostockim notowano wczoraj następujące ceny ziarna, mąki, chleba i paszy (za 100 kg.): pszenica-28, żyto-18, jęczmień-19, owies-14.50, mąka pszenna 65/0-55, 50/0-65, żytnia pyłkowa 65/0-33, razowa 90/0-23, chleb pyłkowy 65/0-33, razowy 90/0-23, konicznina-4, siano gruntowe-3.80, polne-4, błotne-3, słoma-3, ziemniaki-6.

Alkohol poróżnił przyjaciół

Przechodnie przy wylocie ul. Wersalskiej i Waszyngtona onegdaj o godz. 6-jej popoł. byli świadkami niecodziennego zajścia. Dorożka, w której jechało 3 pasażerów, nagle zatrzymała się i jeden z nich, jak się później okazało niejaki Puksza ze Strabli został wyrzucony na bruk, przyczem pozostali dwaj dotkliwie go pobili i szybko odjechali w dalszą drogę.

Niczem Hiszpanja Rozjuszony byk ciężko poranił gospodarza

We wsi Jednaczewo gm. Kupiski w odległości 2-ch klm. od Łomży, 25-letni Ludwik Kruszewski podszedł do byka z zamiarem przywiązania go. Rozjuszony zwierze nagle rzuciło się na Kruszewskiego. Byk przebił mu lewy bok, płuco i złamał mostek. Rannego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala św. Ducha w Łomży.

Zabawa „w Resursie”

Zarząd „Resursy Obywatelskiej” dziś wieczorem urządza zabawę taneczną. Do tańca przygrywać będzie pierwszorzędna orkiestra. Zabawy w salonach „Resursy” mają swoją ustaloną opinię i cieszą się stale powodzeniem. To też i dziś młodzież tłumnie pospieszy na zabawę, aby w miłym nastroju spędzić parę godzin. Początek wieczoru o godz. 9 m. 30. Wstęp 1 zł.

Dr. Neumark

ChOROBY WNERWOWE, CHOROBY I MOSZPOTNIA. Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8 w Białymstoku, ul. Kilińskiego 11. Telefon Nr. 6-06.

Pamiętajmy o bezrobotnych

Kto będzie dyrektorem teatru objazdowego?

W dniu 7 b. m. w Grodnie w lokalu magistratu odbędzie się posiedzenie komisji teatralnej Koła Miast, na którym ostatecznie zostanie rozstrzygnięta kwestja oddania w dzierżawę teatru miejskiego w Grodnie oraz teatru objazdowego. Z ramienia zarządu miasta Białegostoku wydelegowany został na to posiedzenie p. M. Gołowski, kierownik wydziału oświaty.

Żerują na niedoli bezrobotnej

Anna Szczepaniuk (Wilcza 11) zameldowała w policji, iż Jan Mantor (Odległa 2) i Jan Ławryk (Szosa Zambrowska 43) pod pozorem wyjednania jej pracy wyłudzyli od niej 14 zł. 25 gr. oraz zabrali sweter, parasolkę i pantofle. Podczas rewizji w ich mieszkaniach garderobę odnalezione i zwrócono poszkodowanej.

Porachunki sąsiedzkie

Małżonkowie Konstanty i Anna Szumscy na tle sąsiedzkich nieporozumień pobili dotkliwie Annę Herasimiuk (w. Porosyl). Sąd grodzki uniewinnił oskarżonych, a sąd okręgowy skazał Konstantego Szumskiego na 2 miesiące aresztu.

Oskarżenie o przywłaszczenie

Jadwiga Romanowicz (Alta 9) oskarżyła w policji Kuliszyską, właścicielkę sklepu spożywczego (ul. Witebska), że przywłaszczyła jej złotą obrączkę wartości 50 zł. Jak w rzeczywistości przedstawia się sprawa ustali dochodzenie.

Kilka danych biograficznych o bohaterskim wodzu Ludwiku Narbutcie

W 18 roku życia Ludwik Narbutt aresztowany został za należenie do tajnego stowarzyszenia „Orzeł i Krzyż”-i ukarany przez władze moskiewskie publiczną chłostą w Wilnie, po czym oddany przymusowo na całe życie do wojska (1851) Walcząc 9 lat w szeregach moskiewskich na kaukazie odznaczył się w bojach i nabył wielkiego doświadczenia w walkach partyzanckich. Awansowany na oficera, porzucił służbę rosyjską i wraca do kraju (1860).

Na wieść o wybuchu powstania stworzył 12 pierwszych partji powstańczych ziemi lidzkiej

Za zniesławienie sędziego 3 miesiące więzienia

Jan Saciuk (osada Niemirów) złożył na ręce prezesa sądu okręgowego podanie, w którym dopuścił się zniesławienia sędziego grodzkiego w Siemiatyczach Stefana Szaniawskiego, pomawiając go o stronnictwo i o wywieranie zemsty osobistej przy załatwianiu spraw sądowych. Sąd grodzki skazał go na 3 miesiące więzienia, a sąd okręgowy karę tę zatwierdził.

Nieumiejętne obchodzenie się z bronią przyczyną zabójstwa

17-letni Zbigniew Szczygliński, uczeń gimnazjalny, jadąc takśówką do Łomży chciał w drodze nabić rewolwer. Przez nieumiejętne obchodzenie się z bronią spowodował strzał, który na miejscu położył szofera, Izraela Kellera. Szczygliński zgłosił się do policji. Sąd okręgowy w Łomży w swoim czasie skazał go na rok więzienia, zmniejszając karę na mocy amnestji o połowę. Obecnie sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

obierając za teren działalności puszcę nad rzeką Kotrą, gdzie zakłada obozowisko. Na krótko przed śmiercią mianowany zostaje naczelnym wodzem powstania na Litwie. Stacza szereg zwycięskich walk z najeźdźcą. Ostatnią walkę stacza Narbutt w puszczy w okolicy miasteczka Dubicze, kilkakrotnie ciężko ranny Narbutt do ostatniej chwili kieruje bitwą zagrzewając powstańców do walki słowami: „tylko z godnością panowie”.

Ciężko rannego Narbutta starają się towarzysze unieść lecz sami w liczbie 12 ponoszą śmierć z ręki wroga. Ciała poległych zostały złożone w bratniej mogile koło kościoła w Dubiczach. Mogiłę Narbutta otaczał lud niezwykłą czcią. Na rozkaz Murawjowa została ona zrównana z ziemią a kościół w Dubiczach doszczętnie zrujnowany. Cudowną figurę Chrystusa z kościoła w Dubiczach przeniesiono wówczas do miasteczka Naczy. Kościół w Dubiczach został obecnie odbudowany a cudowna figura wróciła na dawne miejsce.

Śmierć pod kołami pociągu

Onegdaj w odległości półtora klm. od stacji kolejowej Czerwony Bór, rzucił się pod pociąg kapral podchorąży 8 p. a. c. Kasprzykowski Władysław, ponosząc śmierć na miejscu. Kasprzykowski siedział przy torze kolejowym, oczekując nadejścia pociągu. W chwili zbliżania się pociągu rzucił się pod koła lokomotywy, które ucięły mu głowę.

Krewki p. Antoni

Antoni Radziszewski znieważył słownie przodownika Bronisława Motoszke. Sąd grodzki skazał go na 3 miesiące aresztu, a sąd okręgowy wyrok ten zatwierdził.

Ogłoszenie.

Państwowy Bank Rolny sprzedaje w majątku Kurowo, pow. Wysoko-Mazowieckiego, woj. Białostockiego, w odległości 25 klm. szosą od Białegostoku kolonię młynską o obszarze około 40.5 ha z 2-piętowym murowanym młynem motorowym o 4-ch podwojnych postawach walcowych z pełnym kompletem maszyn sprowadzonych z Anglii.

Pozatem na kolonii znajdują się: dom mieszkalny, murowany o 3-ch mieszkaniach i dwa murowane gospodarze budynki.

Szczegółowy opis młyna i warunki sprzedażne są do przejrzania w Wydziale Agrarnym Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, ul. Nowogródzka 50 i u Kierownika młyna w Kurowie, stacja pocztowa i kolejowa Białystok, skrzynka pocztowa Nr. 85.

„MOJA GAZETKA”

Dziś - wszyscy stali prenumeratorzy „Dziennika Białostockiego” otrzymują, jako bezpłatny dodatek, tygodnik p. t. „Moja Gazetka”, którego pierwsze egzemplarze, dołączone do naszego pisma, sprawiły

tylko radości milusińskim „Moja Gazetka” zawiera moc wesołych obrazków, bajeczek, dykteryjek, wierszyków. A wszystko żywe i barwne w kolorach.

Aby umożliwić szerszym kołom czytelników zapoznanie się z „Moją Gazetką” egzemplarze jej załączone zostaną dziś również do numerów „Dziennika Białostockiego” w sprzedaży ulicznej.

Każdemu, nabywającemu dziś „Dziennik Białostocki”, sprzedawcy uliczni obowiązani są dołączyć „Moją Gazetkę” **bezpłatnie.**

Na Fundusz Pracy

Fundusz pracy w Warszawie podał do wiadomości Komitetu Lokalnego Funduszu Pomocy Bezrobotnym wyjaśnienia w sprawie art. 15 Ustawy o Funduszu Pracy. Komitet winien potrącać opłatę na rzecz Funduszu w wysokości 1% od zarobków bezrobotnych, zatrudnionych dłużej niż 6 dni, a opłacanych z Funduszu Pracy.

Rejestracja rocznika 1915

Zarząd m. Białegostoku wzywa mężczyzn, urodzonych w r. 1915, zam. na terenie m. Białegostoku do zgłoszenia się do rejestracji w magistracie pokój Nr. 44 według następującej kolejności: A, B i C - dnia 1, 2 i 4 września, D, E i F - 5, 6 i 7, G, H i I - 8, 9 i 11 września, J i K - 12, 13 i 14, L, M, N, 15, 16 i 18, O, P, R - 19, 20 i 21, S - 22, 23 i 25, T, U, W, Z i Z - 26, 27 i 28 września.

Komunikat Spółdzielni Kredytowo-Rzemieślniczej w Białymstoku

Spółdzielnia Kredytowo-Rzemieślnicza w Białymstoku z ograniczoną odpowiedzialnością podaje do wiadomości, iż w dniu 13 sierpnia r. b. o godz. 10-iej w pierwszym terminie i o godz. 10^{1/2} w drugim terminie w lokalu Izby Rzemieślniczej w Białymstoku (ul. Kilińskiego 23) odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Spółdzielni. Imiennie zaproszenia zostały już rozesłane wszystkim członkom. 714

„MODERN”
Początek: 6⁰⁰, 8⁰⁰, 10⁰⁰ Ceny od 54 gr.

PREMIERA
WIELKI FILM DŹWIĘKOWY
Najnowszej produkcji francuskiej
reżyserji Karola FROELICHA

KOBIETA KAMELEON
ZABOJSTWO BANKIERA SPIERA
Dźwiękowy film erotyczno-sensacyjny
Trójca największych gwiazd Paryża
urocza, boska **MARY GLORY**
MARIE BELL
JEAN MURAT
gwiazda komedji francuskiej
najmodniejszy amant

PONADTO:
NAJNOWSZY TYGODNIK PARAMOUNTU
Akcja toczy się w Genewie, Paryżu Szwajcarii, Berlinie i na Rywierzce